

Sygnatura akt I C 630/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 9 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Urbaniak

Protokolant: Irmina Szawica

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W.

o zapłatę i ustalenie

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej.

Sygn. akt I C 630/14

UZASADNIENIE

Powódka D. P. domagała się w pozwie skierowanym przeciwko stronie pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, dokonany pismem procesowym z 29.01.2014 r.:

- zasądzenia na jej rzecz kwoty 20.000 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powódki,

- stwierdzenia nieważności uchwały Rady Nadzorczej pozwanej z dnia 25.10.2012 r. nr (...) i następującej po niej uchwały WZ pozwanej nr (...) jako sprzecznych z zasadami współżycia społecznego.

W uzasadnieniu żądania powódka wskazała, że pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa wielokrotnie i uporczywie naruszała jej dobra osobiste poprzez wielokrotne publikowanie wysokości zadłużenia lokalu zajmowanego przez powódkę na terenie klatki schodowej budynku, w którym znajduje się lokal powódki oraz rozpowszechnianie informacji o stanie zadłużenia powódki przez pracowników spółdzielni w obecności osób trzecich.

Powódka podniosła także zastrzeżenia co do sposobu i formy doręczania wezwań do zapłaty i informacji o stanie zadłużenia. Dokumenty te doręczają pracownicy pozwanej lub firm którym pozwana zleca sprzątanie budynku. Wezwania do zapłaty były pozostawiane na zewnątrz skrzynek na listy lub dostarczane powódce przez sąsiadów. Wskazała, że do katalogu dóbr osobistych należą również informacje o wysokości zadłużenia lokatorów, wysokość zadłużenia i stan zobowiązań finansowych są chronione jako dobro osobiste. Dane te podlegają też ochronie na podstawie przepisów ustawy o ochronie informacji niejawnych i jest to tzw. informacja wrażliwa. Skutkiem publikacji tych danych było pogorszenie atmosfery w miejscu zamieszkania, co wywołało w powódce szereg negatywnych odczuć. Dane dotyczące zadłużenia zostały rozpowszechnione wśród sąsiadów i o wysokości zadłużenia powódki dowiedzieli się wszyscy sąsiedzi i osoby z otoczenia prywatnego sąsiadów. Fakt ten spotęgował dodatkowo u powódki poczucie dyskomfortu psychicznego. Powódka wskazała, że nie wiadomo, kto obecnie przechowuje te dane, czy zostały one rozpowszechnione, a jeśli tak, to na jaką skalę i w jakim celu mogą one być w przyszłości wykorzystane.

Uzasadniając żądanie stwierdzenia nieważności w/w uchwał Rady Nadzorczej pozwanej jako sprzecznych z zasadami współzycia społecznego powódka wskazała, że jeśli w konkretnym stanie faktycznym uchwała jest spreczna z ustawą i z umową, to niezależnie od zaskarżenia uchwał, znajduje zastosowanie do nich art. 58 k.c.

W ocenie powódki w/w uchwały są z mocy prawa nieważne jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego zgodnie z art. 58 § 2 k.c. Jest to samoistna podstawa do uznania czynności prawnej za bezwzględnie nieważną. Wskazała, że pozwana wykluczyła powódkę ze spółdzielni z uwagi na fakt, że powódka zalega z opłatami na rzecz pozwanej ale pozwana nie wzięła pod uwagę stanu zdrowia i sytuacji rodzinnej powódki. Powódka dokonywała wpłat w miarę swoich możliwości. Zaległości nie powstały na skutek uporczywego uchylania się od zapłaty a spowodowane były trudnościami osobistymi powódki, w tym stanem zdrowia jej i F. P. (1).

Powódka wskazała, że jej zadłużenie jest bezsporne i nie kwestionuje faktu, że zalega z zapłatą zaliczek związanych z kosztami utrzymania lokalu ale fakt ten nie może prowadzić do piętnowania powódki i naruszania jej dóbr osobistych.

Powódka dołączyła także dokumentację medyczną swoją, jej męża – F. P. (2) oraz córki M. P..

W odpowiedzi na pozew strona pozwana – Spółdzielnia Mieszkaniowa (...)

wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Wskazała, że faktycznie od 2002 r. wywieszała na tablicach ogłoszeń informacje o zadłużeniu lokatorów z podaniem numeru mieszkania i kwoty zadłużenia. Do tej praktyki spółdzielnia była zobligowana uchwałą Zebrania Przedstawicieli Członków z dnia 12.06.2002 r. podjętą na wniosek grupy członkowskiej nr 4. Pozwana uznała, że działanie takie zapobiegnie wciąż rosnącemu zadłużeniu w opłatach za używanie lokalu mieszkalnego. Pozwana wskazała, że nie udostępniała ani nie podawała do publicznej wiadomości informacji o zadłużeniach czynszowych swoich członków innym osobom niż członkowie spółdzielni czy ich małżonkowie. Wskazała także na 7 letni okres jaki upłynął od podjęcia kwestionowanych przez powódkę działań strony pozwanej i że przy takich odczuciach jakie miała i ma strona powodowa jej reakcje winne być natychmiastowe. Pozwana od ponad 3 lat wywiesza na klatkach schodowych informacje o zadłużeniu z oznaczeniem tylko klatki schodowej i taka publikacja danych nie narusza dóbr osobistych powódki i nie dochodzi w ten sposób również do rozpowszechniania tych danych wśród sąsiadów powódki a tym bardziej wśród osób z otoczenia prywatnego sąsiadów. Pozwana zaprzeczyła także aby w stosunku do osób trzecich dochodziło do rozpowszechniania przez pozwaną lub jej pracowników informacji o stanie zadłużenia powódki i stwierdziła, że nie dochodzi do handlu tymi danymi. Pozwana nie korzysta z usług obcych firm przy dostarczaniu lokatorom skierowanych do nich pism i właściwie wykorzystuje oraz zabezpiecza dane swych członków przed udostępnieniem ich osobom nieuprawnionym. Korespondencja do lokatorów zawierająca wezwania do zapłaty wysyłana jest za pośrednictwem poczty lub wychodzi ze spółdzielni w zamkniętych, zaadresowanych na daną osobę kopertach i jest wręczana osobiście przez gospodarza budynku za pokwitowaniem lub wrzucana do skrzynki danego adresata. Nie zachodzą sytuacje by korespondencja była pozostawiana na zewnątrz skrzynek pocztowych lub wręczana sąsiadom.

Odnosząc się do żądania powódki stwierdzenia nieważności kwestionowanych uchwał organów Spółdzielni pozwana wskazała na procedurę odwoławczą zgodną z prawem spółdzielczym i statutem spółdzielni. Zgodnie z art. 24 § 6 prawa spółdzielczego, § 98 ust. 4 statutu pozwanej powódka miała prawo odwołać się od uchwały Rady Nadzorczej o wykluczeniu do Walnego Zgromadzenia w terminie 30 dni od doręczenia uchwały albo zaskarżyć uchwałę Rady Nadzorczej do sądu w terminie 6 tygodni od dnia doręczenia uchwały. Powódka pismem z dnia 10.12.2012 r. odwołała się od wykluczenia. Powódka nie zaskarżyła uchwały Walnego Zgromadzenia w trybie przepisany w art. 42 prawa spółdzielczego. Jednocześnie składając odwołanie powódka wniosła pozew do sądu m.in. w zakresie utrzymania statusu członkostwa w Spółdzielni. W/w przepisy nie przewidują możliwości skorzystania jednocześnie z obu form zaskarżania uchwały tj. i do organu wyższego rzędu i do sądu. Powództwo sądowe zostało zgłoszone po terminie i nie do właściwego sądu. Dlatego w ocenie pozwanej spółdzielni nie można mówić o skuteczności drogi sądowej w przedmiocie kwestionowania uchwały Rady Nadzorczej.

Strona pozwana wskazała, że nawet uznając obecne twierdzenia powódki jako twierdzenia przedstawione w ramach powództwa o ustalenie, to interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa w niniejszej sprawie nie występuje. Nie zachodzi bowiem niepewność stanu prawnego lub prawa a podjęta w tym przedmiocie uchwała nie jest sprzeczna z ustawą – art. 189 k.p.c. w zw. z art. 24 § 6 i art. 42 § 2 prawa spółdzielczego.

Pozwana wskazała także, że w jej ocenie uchwała Rady Nadzorczej pozwanej spółdzielni wykluczająca powódkę z grona członków nie jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego a tym samym nie może być uznana na mocy art. 58 k.c. za nieważną.

Pozwana wskazała, że przed podjęciem uchwały wykluczającej powódkę z grona członków spółdzielni Rada Nadzorcza pozwanej wezwała powódkę na swe posiedzenie w celu przeprowadzenia rozmowy o zadłużeniu, ale powódka nie przysłała lecz jedynie złożyła pisemne wyjaśnienie zobowiązując się do spłaty długu. Pozwana zawiadomiła powódkę powtórnie o kolejnym posiedzeniu Rady Nadzorczej w 2012 r. Powódka zawiadomienie otrzymała, na posiedzenie nie przysłała lecz złożyła pismo wraz z załącznikami opisując swą sytuację. (...) oceniła sytuację uznając, że niewywiązywanie się powódki z obietnicy spłaty długu daje podstawę do podjęcia uchwały o wykluczeniu. W odwołaniu z dnia 10.12.2012 r. powódka opisała swą sytuację życiową. Powódka o terminie Walnego Zgromadzenia została powiadomiona, lecz na posiedzenie nie przysłała. Walne Zgromadzenie po zapoznaniu się ze stanem faktycznym sprawy uznało za zasadne utrzymać uchwałę RN w mocy.

Strona pozwana wskazała, że podjęte przez Radę Nadzorczą i Walne Zgromadzenie uchwały są zgodne z dyspozycjami art. 24 § 2 prawa spółdzielczego oraz § 96 statutu pozwanej. Zadłużenie powódki nie jest zadłużeniem jednorazowym czy powstającym sporadycznie, jest zadłużeniem ciągłym. Powódka zachowywała bierność w kontaktach z pozwaną co do wyjaśnienia swej sytuacji a składane deklaracje spłaty zadłużenia pozostawały deklaracjami bez pokrycia. W ocenie strony pozwanej zachowanie powódki spełnia przesłanki uznania go za rażące niedbalstwo skutkujące wobec zalegania z zapłatą opłat za okres co najmniej 6 miesięcy - § 96 ust. 2 pkt 4 statutu pozwanej- wykluczeniem powódki ze spółdzielni.

Ponadto pozwana spółdzielnia wskazała, że zadłużenie powódki nigdy nie było powodem do jej piętnowania. Celem działań strony pozwanej było nie tylko odzyskanie zaległych opłat lecz również zdopingowanie powódki do regularnej zapłaty należności. Nie uiszczanie opłat przez powódkę w rzeczywistości oznaczało konieczność ich ponoszenia przez pozostałych członków spółdzielni. To właśnie członkowie spółdzielni – zamieszkujący także na osiedlu na którym mieszka powódka – wchodzący w skład Rady Nadzorczej i Walnego Zgromadzenia oceniali sytuację powódki i podejmowali stosowne decyzje.

Strona pozwana wskazała także na długotrwałe, wieloletnie zadłużenie powódki i brak spłaty zadłużenia przez powódkę.

Powódka posiada w stosunku do pozwanej spółdzielni zobowiązania finansowe, które powstały w ciągu kilku lat z tytułu zaległych opłat za używanie lokalu mieszkalnego oraz zwrotu na rzecz pozwanej zaciągniętego i spłaconego przez spółdzielnię kredytu mieszkaniowego. Wskazała, że na dzień 31.12.2013 r. długi powódki wobec pozwanej wynoszą łącznie – 24.912,54 zł, tj.:

- zaległości w opłatach za używanie lokalu mieszkalnego – 16.462,92 zł,

- zaległości w spłacie kredytu – 8.449,62 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka pozostawała przez wiele lat członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) i posiada w stosunku do pozwanej spółdzielni zobowiązania finansowe, które powstały od roku 2005 z tytułu zaległych opłat za używanie lokalu mieszkalnego oraz zwrotu na rzecz pozwanej zaciągniętego i spłaconego przez spółdzielnię kredytu mieszkaniowego.

Na dzień 1.10.2012 r. zadłużenie powódki wobec Spółdzielni wynosiło 20.164,16 zł. Na dzień 31.12.2013 r. długi powódki wynosiły łącznie – 24 912,54 zł tj. odpowiednio:

- zaległości w opłatach za używanie lokalu mieszkalnego – 16.462,92 zł,

- zaległości w spłacie kredytu – 8 449,62 zł

(okoliczności bezsporne)

Rada Nadzorcza pozwanej spółdzielni w dniu 25.10.2012r podjęła uchwałę nr (...) o wykluczeniu powódki – D. P. ze spółdzielni. Uzasadniając tą uchwałę organ spółdzielni wskazał, że powódka jako członek spółdzielni nie realizuje przyjętych ustaleń o spłacie zadłużenia i nie informuje spółdzielni o przyczynach braku spłaty. Wierzytelności pozwanej spółdzielni wynikające z wydanych w postępowaniu sądowym nakazów zapłaty nie zostały przez członka dobrowolnie uregulowane. (vide: k 59 a.s.)

Walne Zgromadzenie pozwanej spółdzielni w dniach 23 i 24.05.2013r podjęło uchwałę nr (...) w sprawie rozpatrzenia odwołania członka spółdzielni- powódki – od uchwały nr 58 Rady Nadzorczej z dnia 25.10.2012r o wykluczeniu z pozwanej spółdzielni.

Walne Zgromadzenie utrzymało w mocy podjętą w pierwszej instancji uchwałę nr 58 Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni z dnia 25.10.2012r w sprawie wykluczenia członka spółdzielni –powódki – z pozwanej spółdzielni. (vide: k 62 a.s.)

Zgodnie z protokołem Walnego Zgromadzenia pozwanej spółdzielni z dnia 24.05.2013r (II część) dotyczącym uchwały nr (...) w sprawie rozpatrzenia odwołania członka spółdzielni- powódki – od uchwały nr 58 Rady Nadzorczej z dnia 25.10.2012r o wykluczeniu z pozwanej spółdzielni, WZ pozwanej spółdzielni utrzymało uchwałę Rady Nadzorczej w mocy. (vide: k 103 a.s.)

(dowód: uchwały organów strony pozwanej, k. 59,62,103)

W okresie powstania zadłużenia powódka, jej mąż i córka byli kilkakrotnie hospitalizowani.

Powódka była poddawana hospitalizacji w różnych szpitalach w trybie jednodniowym w dniach:

- 25.03.2006 r.,

- 10.01.2008 r. – 11.01.2008 r.,

- 14.01.2008 r.

Córka powódki M. P. w dniu 28.08.2009 r. – (vide: k 117 a.s.) , natomiast mąż powódki F. P. (2) przebywał w szpitalach:

- od 4.11.2008 r. do 18.11.2008 r.,

- od 12.09.2011 r. do 22.09.2011 r.,

- 27.06.2012 r.

(dowód: karty informacyjne leczenia szpitalnego –k.113-122)

Pracownicy pozwanej spółdzielni – gospodarze budynku dostarczali korespondencję spółdzielni dla lokatorów oraz do ich obowiązków należał także odczyt liczników – wodomierzy. Korespondencja dostarczana przez nich była zawsze zapakowana w zaadresowane koperty i wkładali te listy do skrzynek pocztowych , bądź doręczali lokatorom bezpośrednio te koperty, ale wtedy lokator poświadczal na osobnej liście, którą dostawali gospodarze budynku,

fakt doręczenia korespondencji. Roznoszeniem i wkładaniem do skrzynek korespondencji zajmowali się zawsze gospodarze budynku nigdy firmy zewnętrzne. Gospodarze budynku wkładali także, gdy nie zastali lokatora w mieszkaniu, w drzwi karteczki z zawiadomieniem ale tylko o odczycie wodomierza i tylko ta informacja była zostawiana w drzwiach lokatorów.

Raz do roku były wywieszane zbiorcze listy z informacją o zadłużeniu, ale tylko na tablicy informacyjnej przy wejściu do klatki. Na tych listach nie było nazwisk tylko informacje typu nr bramy, stan zadłużenia, ilość miesięcy zadłużenia oraz nr lokalu. Pracownicy Spółdzielni dostarczali korespondencję w zamkniętych kopertach więc nie znali treści dokumentów które dostarczali i nie rozmawiali o zadłużeniu z sąsiadami powódki.

Dowód: – zeznania świadków A. K. i E. W.- Ł. k 147 a.s. ,

Z. Z. – prezes zarządu strony pozwanej- k 160 a.s.

Zebranie Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w dniu 12.06.2002r, podjęło uchwałę zgodnie z którą zebranie zobowiązało zarząd spółdzielni do wywieszania na tablicach ogłoszeń informacji o zadłużeniach lokatorów z podaniem numeru mieszkania i kwoty zadłużenia. Miało to zapobiegać wciąż rosnącemu zadłużeniu w opłatach czynszowych.(vide: k 93 a.s.)

Spółdzielnia wywieszała zbiorcze listy zadłużenia lokatorów na podstawie w/w uchwały, ponieważ taka była wola członków spółdzielni. Z założenia miało to powodować ostracyzm towarzyski dłużników, tak aby wyrzucić na nich presję aby spłacali swoje zadłużenie. Obecnie spółdzielnia wywiesza w klatkach zbiorcze listy o zadłużeniu wskazując na nich, że w tej danej klatce jest zadłużenie ale nie wywiesza obecnie nr lokali zadłużonych lokatorów. Spółdzielnia także w związku z trzyletnim okresem przedawnienia zadłużenia systematycznie kieruje do Sądu częstkowo sprawy zadłużonych lokatorów.

Dowód: – zeznania Z. Z. – prezes zarządu strony pozwanej- k 160 a.s.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia poprzez zasądzenie kwoty pieniężnej za naruszenie dóbr osobistych powódki oraz zażądała stwierdzenia nieważności uchwały Rady Nadzorczej pozwanej spółdzielni o wykluczeniu powódki ze spółdzielni oraz następującej po niej uchwały Walnego Zgromadzenia w sprawie rozpatrzenia odwołania członka spółdzielni- powódki – od w/w uchwały Rady Nadzorczej o wykluczeniu powódki z pozwanej spółdzielni.

1. Żądając zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powódka wskazała na działania pozwanej spółdzielni naruszające jej dobra osobiste polegające na publikowaniu wysokości zadłużenia lokalu zajmowanego przez powódkę na terenie klatki schodowej w budynku, w którym znajduje się lokal powódki i rozpowszechnianie przez pozwaną w ten sposób informacji o stanie zadłużenia powódki. Informacja o stanie jej zadłużenia miały być także rozpowszechniana i dostępna osobom trzecim, sąsiadom, w ocenie powódki, poprzez nieprawidłowe doręczanie korespondencji przez pracowników spółdzielni.

Działania pozwanej w ocenie powódki spowodowały, że dane z tej korespondencji były ogólnie dostępne dla osób postronnych a nie tylko dla adresata korespondencji.

Odnosząc się do pierwszego z żądań naruszenia przez pozwaną spółdzielnię dóbr osobistych powódki i co za tym idzie do żądania zasądzenia na rzecz powódki w związku z tym naruszeniem zadośćuczynienia pieniężnego należy wskazać na poniższe przepisy kodeksu cywilnego regulujące kwestię roszczeń dochodzonych przez powódkę.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania (...) pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zgodnie z tym przepisem w/w

katalog dóbr osobistych jest katalogiem otwartym. Ustawodawca wprowadza również środki ochrony zagrożonych i naruszonych dóbr osobistych, przewidując w art. 24 k.c., iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Z przytoczonej normy wynika, iż niemajątkowa ochrona dóbr osobistych uzależniona jest od wystąpienia dwóch przesłanek: zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego oraz bezprawności zachowania prowadzącego do naruszenia dobra osobistego. Zaznaczyć należy, że przepis art. 24 k.c. wprowadza swego rodzaju domniemanie bezprawności – ciężar wykazania, że zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego nie miało charakteru działania bezprawnego obciąża osobę, która dobro osobiste naruszyła.

W literaturze i orzecznictwie podkreśla się, że bezprawność winna być traktowana w kategoriach obiektywnej (przedmiotowej) kwalifikacji czynu z punktu widzenia jego zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego. Działaniem bezprawnym jest zatem działanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Natomiast okolicznościami wyłączającymi bezprawność są: działania mające oparcie w przepisach prawa, działania za zgodą pokrzywdzonego oraz w wykonywaniu prawa podmiotowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4.06.2003 r., sygn. akt I CKN 480/01, niepubl.), a także w obronie uzasadnionego interesu społecznego.

Domagając się majątkowej ochrony dóbr osobistych (art. 448 k.c.) konieczne jest dodatkowo wykazanie winy sprawcy naruszenia. Przyznanie „odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę” wymaga bowiem, oprócz ustalenia rodzaju dobra, które zostało naruszone, stopnia nasilenia i czasu trwania ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem, także uwzględnienia stopnia winy osoby naruszającej dobra osobiste.

Odnosząc się do przedmiotowej sprawy należało rozstrzygnąć czy w ustalonym w postępowaniu dowodowym stanie faktycznym doszło do rzeczywistego, bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powódki poprzez niewłaściwe i niezgodne z prawem działanie pozwanej wskazane przez powódkę.

W ocenie Sądu do takiego naruszenia dóbr osobistych powódki nie doszło.

Jak wskazuje postępowanie dowodowe w szczególności zeznania świadków – pracowników pozwanej spółdzielni oraz prezesa zarządu pozwanej spółdzielni - korespondencja dostarczana przez nich była zawsze zapakowana w zaadresowane koperty i

świadkowie – gospodarze budynku, którzy zajmowali się doręczeniem korespondencji wkładali te listy do skrzynek pocztowych, bądź doręczali lokatorom bezpośrednio te koperty. W sytuacji doręczania korespondencji bezpośrednio lokatorom, lokator poświadczał na osobnej liście, którą dostawali gospodarze budynku, fakt doręczenia korespondencji. Roznoszeniem i wkładaniem do skrzynek korespondencji zajmowali się zawsze gospodarze budynku nigdy firmy zewnętrzne. Jedynym pismem które nie było doręczane w w/w sposób, jak wskazali ci świadkowie – gospodarze budynku - były karteczki z zawiadomieniem o odczycie wodomierza i tylko ta informacja była zostawiana w drzwiach lokatorów.

Sąd oceniając zeznania powódki i jej męża, odnośnie ich twierdzeń, że korespondencja która docierała do nich od spółdzielni była otwierana, ze śladami otwierania lub zostawiana na skrzynce, wziął pod uwagę nie kwestionowany przez powódkę fakt, że korespondencja od pozwanej zawsze była dostarczana powódce w zaadresowanych, zamkniętych kopertach i w związku z tym nie mogło dojść do naruszenia dobra osobistego powódki jakim jest tajemnica korespondencji, nawet jeżeli zaszłaby ewentualnie jednostkowa sytuacja zostawienia korespondencji na skrzynce pocztowej.

Także zeznania powódki w zakresie formy dostarczania korespondencji przez pozwaną nie dały podstaw Sądowi do stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych powódki w w/w zakresie. Powódka zeznała, że korespondencja dostarczana jej przez pozwaną spółdzielnię była dostarczana w kopertach, ale nie były to jednolite koperty, tylko koperty z

okienkiem. Przez to okienko widać było oprócz danych typu adres, nazwisko, także dane dotyczące treści i charakteru korespondencji tj. że dotyczy ona zadłużenia.

Jak wskazano wyżej nie mogło dojść do naruszenia dobra osobistego powódki jakim jest tajemnica korespondencji, ponieważ korespondencja dostarczana powódce była w zaadresowanych, zamkniętych kopertach.

Odnosząc się z kolei do zarzutu powódki naruszenia dóbr osobistych poprzez publikację danych dotyczących wysokości zadłużenia lokatorów, wysokości zadłużenia i stanu zobowiązań finansowych przez pozwaną spółdzielnię na terenie klatki schodowej w budynku, w którym znajduje się lokal powódki należy stwierdzić, że działanie pozwanej nie było w tym zakresie bezprawne i nie było działaniem niezasługującym na aprobatę i nieracjonalnym.

W ocenie Sądu informacje podawane przez Spółdzielnię co do stanu zadłużenia były zgodne z rzeczywistością, powódka sama nie kwestionowała podawanego przez pozwaną stanu swojego zadłużenia, co już powoduje, że nie sposób twierdzić, że doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych.

Nadto wskazać trzeba, że pozwana działała w celu ochrony uzasadnionego interesu społecznego. Mając na względzie sytuację powodującą konieczność pokrywania opłat nieuszcanych przez niektórych członków przez pozostałą rzeszę spółdzielców – Zebranie Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w dniu 12.06.2002 r., podjęło uchwałę zgodnie z którą zebranie zobowiązało zarząd spółdzielni do wywieszania na tablicach ogłoszeń informacji o zadłużeniach lokatorów z podaniem numeru mieszkania i kwoty zadłużenia. Miało to zapobiegać wciąż rosnącemu zadłużeniu w opłatach czynszowych.

Pozwana spółdzielnia wywieszała zbiorcze listy zadłużenia lokatorów na podstawie w/w uchwały, ponieważ taka była wola członków spółdzielni. Z założenia miało to powodować wywieranie pewnej presji na dłużników aby spłacali swoje zadłużenie.

Zarzuty powódki dotyczące naruszenia jej dóbr osobistych dotyczyły przede wszystkim tego w/w działania pozwanej spółdzielni tj. wywieszania listy z zadłużeniem danych lokatorów. Trzeba zwrócić uwagę, że na liście zbiorczej wywieszanej przez pozwaną nie było nigdy podanych nazwisk lokatorów ani innych wrażliwych danych. Dane te były wywieszane raz do roku, były to zbiorcze listy z informacją o zadłużeniu. Lista ta była wywieszana tylko na tablicy informacyjnej przy wejściu do klatki. Na tych listach były tylko informacje typu nr mieszkania, kwota zadłużenia i zaległość w miesiącach. Obecnie spółdzielnia wywiesza w klatkach zbiorcze listy o zadłużeniu wskazując na nich, że w tej danej klatce jest zadłużenie ale nie wywiesza obecnie nr lokali zadłużonych lokatorów.

Podkreślić jeszcze raz należy, że sam fakt zadłużenia powódki jest bezsporny i okoliczność tę powódka potwierdziła. Strona pozwana wskazała na długotrwałe i wieloletnie zadłużenie powódki i brak spłaty zadłużenia przez powódkę, co też jest okolicznością istotną w ocenie powyższego stanu faktycznego.

Powódka posiada w stosunku do pozwanej spółdzielni zobowiązania finansowe które powstały w ciągu kilku lat z tytułu zaległych opłat za używanie lokalu mieszkalnego oraz zwrotu na rzecz pozwanej zaciągniętego i spłaconego przez spółdzielnię kredytu mieszkaniowego.

W tej sytuacji, ocenie Sądu, nie mogło być mowy o naruszeniu dóbr osobistych powódki w tym zakresie. Danie ujawnione przez Spółdzielnię były prawdziwe, informacje były rozpowszechniane w sposób powściągliwy a celem tych działań była ochrona interesów wszystkich członków Spółdzielni.

2. W ocenie Sądu także drugie z żądań powódki – o stwierdzenie nieważności uchwał Rady Nadzorczej pozwanej spółdzielni o wykluczeniu powódki ze spółdzielni oraz następującej po niej uchwały Walnego Zgromadzenia w sprawie rozpatrzenia odwołania członka spółdzielni- powódki – od w/w uchwały Rady Nadzorczej o wykluczeniu powódki z pozwanej spółdzielni nie zasługuje na uwzględnienie. Powódka powołała się na to, że w/w wskazane przez nią uchwały są z mocy prawa nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z art. 58 § 2 k.c. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Powódka uzasadniając swoje żądanie stwierdzenia nieważności w/w uchwał i wskazując na naruszenie przez pozwaną spółdzielnię zasad współżycia społecznego wskazała, że pozwana spółdzielnia nie wzięła pod uwagę stanu zdrowia i sytuacji rodzinnej powódki.

Powódka przedłożyła dokumentację medyczną swoją i F. P. (2) – byłego męża powódki oraz córki – M. P. .

Są to karty informacyjne ze szpitali leczenia w trybie jednodniowym powódki w okresach:

25.03.2006 r., 10.01.2008 r. – 11.01.2008 r., 14.01.2008 r. a także karty informacyjne leczenia klinicznego jednodniowego córki M. P. z dnia 28.08.2009 r., oraz karty informacyjne z leczenia w szpitalu męża powódki za okresy: od 4.11.2008 r. do 18.11.2008 r., od 12.09.2011 r. do 22.09.2011 r. i 27.06.2012 r.

Jak wskazuje w/w dokumentacja obejmująca różne lata powódka i jej rodzina miała kłopoty zdrowotne. Są to w większości krótkie pobyty jednodniowe w szpitalu, nie są to dłuższe okresy leczenia i dotyczą one różnych członków rodziny powódki w okresach, które się na siebie nie nakładają.

W ocenie Sądu sam fakt występowania problemów zdrowotnych nie uzasadnia w tym stanie faktycznym możliwości przyjęcia naruszenia zasad współżycia społecznego przez pozwaną spółdzielnię. Powódka przedłożyła dokumentację medyczną leczenia członków rodziny, jednakże nie wykazała w żaden sposób wpływu tych problemów zdrowotnych na sytuację finansową i w konsekwencji powstanie zadłużenia w stosunku do pozwanej spółdzielni.

Należy mieć na uwadze, że pozwana spółdzielnia podejmując uchwałę Rady Nadzorczej pozwanej spółdzielni o wykluczeniu powódki ze spółdzielni oraz następującej po niej uchwały Walnego Zgromadzenia w sprawie rozpatrzenia odwołania członka spółdzielni- powódki – od w/w uchwały Rady Nadzorczej o wykluczeniu powódki z pozwanej spółdzielni działała zgodnie z przepisami prawa i w tym zakresie powódka nie podnosiła zarzutów.

Należy mieć też na uwadze, że sytuacja powódki była znana pozwanej w momencie podejmowania przedmiotowych uchwał.

Wszystkie powyższe okoliczności wskazują, w ocenie Sądu, że powódka nie wykazała by działania pozwanej w wyniku których wykluczono powódkę ze spółdzielni były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Biorąc powyższe pod uwagę na podstawie przywołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. mając na względzie trudną sytuację majątkową powódki, która stała się podstawą zwolnienia powódki od kosztów sądowych w sprawie.